

Sygn. akt VI A Ca 917/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Manowska

Sędzia SA – Teresa Mróz

Sędzia SA – Małgorzata Kuracka (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. w likwidacji z siedzibą w T.

przeciwko (...) spółce z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 marca 2012 r., sygn. akt XX GC 162/09

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) spółki z o.o. w likwidacji z siedzibą w T. na rzecz (...) spółki z o.o. w W. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 917/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 marca 2009 r. (...) sp. z o. o. w likwidacji w C. (poprzednio: (...) spółka z o.o. w T., w dalszej części uzasadnienia: P. obecnie: (...) Sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w T.) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) sp. z o. o. w W. (dalej: (...)) kwoty 8.139,680,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania.

Następnie pismem z dnia 14 grudnia 2011 roku powód cofnął pozew w części tj. ponad kwotę 2.953.087,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2009 r., zrzekając się jednocześnie roszczenia w tej części, wskazując, że dochodzona kwota 2.953.087,93 zł wynika z zapisu § 2 ust. 2 pkt 1 umowy przelewu praw do odszkodowania zawartej przezeń w dniu 10 listopada 2008 r. z (...), a także wniósł o stosunkowe rozdzielenie pomiędzy stronami kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie 1. oddalił powództwo co do kwoty 2.953.087,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2009 r.; w punkcie 2. umorzył postępowanie w pozostałym zakresie; a w punkcie 3. zasądził od powoda (...) Sp. z o. o. w likwidacji w C. na rzecz pozwanego (...) sp. z o.o. w W. kwotę 7.217,00 zł tytułem kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

W dniu 17 listopada 2005 r. (...) spółka z o. o. w W. (zbywca) zawarł z (...) spółką z o. o. w C. (nabywca) umowę sprzedaży wierzytelności, której przedmiotem były przysługujące (...) od dłużników solidarnych: (...) spółki z o. o. w T. oraz (...) spółki z o. o. w upadłości w T. wymagalne wierzytelności w kwocie 3.353.087,93 zł, wynikające z umowy leasingu nr (...). Na wierzytelność w kwocie 3.353.087,93 zł. składały się kwoty: 1) należność główna, zasądzona prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 19 listopada 2004 r. w kwocie 335.378,09 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2004 r.; 2) koszty procesu w kwocie 11.807,20 zł; 3) należności wynikające z bezumownego używania i czerpania korzyści z maszyny (...) w kwocie 176.397,68 zł oraz 4) kara umowna w kwocie 2.829.504,96 zł. Jednocześnie wskazano, iż należność określona w pkt 1) tj. 335.378,09 zł pozostaje bezsporna, należności z pkt 3) i 4) nie zostały formalnie uznane przez dłużników, zaś należności z pkt 1) i 2) są dochodzone przez (...) w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez Komornika Sądowego w C. sygn. KM 142/05. Wraz z opisaną wierzytelnością zbywca przelał na nabywcę wszelkie zabezpieczenia ustanowione do umów leasingu, w szczególności zaś wynikające z dwóch niewypełnionych weksli gwarancyjnych, które jednocześnie mu wydał oraz w postaci hipoteki kaucyjnej umownej do kwoty 400.000,00 zł wpisanej do księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Człuchowie dla nieruchomości położonej w G. gmina C.. Opisana wierzytelność miała przejść na nabywcę pod warunkiem zapłaty przezeń pełnej ceny sprzedaży w kwocie 400.000,00 zł płatnej w opisanych w §4 umowy ratach.

Jednocześnie w §5 umowy strony zobowiązały się do zawarcia umowy sprzedaży tunelu fluidyzacyjnego (...) nie później niż do dnia 10 stycznia 2006 r. za cenę 150.000,00 zł, płatną przez (...) do dnia 30 grudnia 2005 r. Pismem z dnia 12 grudnia 2008 r. skierowanym do (...) Syndyk masy upadłości spółki (...) poinformował, iż wierzytelność zgłoszona w kwocie 3.353.087,93 zł została uznana na liście wierzytelności do kwoty 400.000,00 zł pod pozycją nr 4. W dniu 10 listopada 2008 r. (...) zawarł z (...) sp. z o.o. umowę przelewu praw do odszkodowania. W treści tej umowy oświadczył, iż zawarł z (...) w dniu 17 listopada 2005 r. umowę sprzedaży wierzytelności z tytułu umowy leasingu nr (...) w kwocie 3.353.087,93 zł stanowiącej zobowiązanie solidarne spółek (...) oraz, iż przysługuje mu z tego tytułu wobec (...) odszkodowanie. (...) oświadczył, iż przelewa na rzecz (...) przysługujące mu wobec (...) prawo do odszkodowania z tytułu: 1). zawyżenia przez (...) wartości wierzytelności wobec (...) w kwocie 2.953.087,93 zł, 2). kary umownej nałożonej na (...) w wysokości 1.676.543,97 zł z tytułu nie wywiązania się z umowy odsprzedaży wierzytelności oraz 3). nieotrzymania upustów z tytułu usługi mrożenia cebuli w kwocie 3.509.048,20 zł. (...) oświadczył zaś, iż z powyższego tytułu zapłacił (...) kwotę 10.000,00 zł. Pismem z dnia 21 grudnia 2008 r. (...) wezwał (...) do zapłaty odszkodowania w kwocie 8.139.680,10 zł, powołując się na zawartą z (...) w dniu 10 listopada 2008 r. umowę przelewu praw do odszkodowania.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał, że powództwo w zakresie w jakim nie zostało cofnięte nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wskazał Sąd Okręgowy po częściowym cofnięciu pozwu powód dochodził od pozwanego zapłaty kwoty 2.953.087,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty, wskazując, iż kwota ta stanowi przelane na jego rzecz umową z dnia 10 listopada 2008 r. przez (...) odszkodowanie, z tytułu zawyżenia przez pozwanego wierzytelności w stosunku do spółki (...), przelanej na (...) umową z dnia 17 listopada 2005 r., a która to kwota nie wpłynęła do majątku (...) od spółki (...), co nastąpiłoby, gdyby nie nienależyte wykonanie przez pozwanego zobowiązania. Powyższe odpowiada utraconym korzyściom (lucrum cessans) w rozumieniu art. 361 §2 k.c., tj. takim, które (...) mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono.

Powód twierdził, iż zapewnienie pozwanego o istnieniu przelanej wierzytelności w kwocie 3.353.087,93 zł okazało się w części ponad kwotę 400.000,00 złotych nieprawdziwe, co stwarza podstawy do odpowiedzialności pozwanego według przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonanie zobowiązania.

W ocenie Sądu Okręgowego powód mimo, iż to na nim spoczywał zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. ciężar wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego wobec (...) wynikających z art. 471 k.c., powyższemu obowiązkowi nie sprostał. Nie wykazał on w szczególności faktu nienależytego wykonania przez pozwanego wobec tego podmiotu zobowiązania.

Jak wskazał Sąd I instancji jedynym dowodem, który przedstawił było pismo Syndyka z dnia 12 grudnia 2008 r., z którego wynika, iż wierzytelność zgłoszona do masy upadłości spółki (...) w kwocie 3.353.087,93 zł została uznana na liście wierzytelności jedynie do kwoty 400.000,00 zł. Z treści przedmiotowego pisma nie można natomiast skutecznie wywodzić, iż należności opisane w § 1 ust. 2 pkt 3) i 4) umowy zawartej w dniu 17 listopada 2005 r. pomiędzy (...), a pozwanym w rzeczywistości (...) nie przysługiwały.

Następnie Sąd Okręgowy stwierdził, że nawet gdyby uznać, czemu pozwany zaprzeczał wobec braku dowodu w postaci prawomocnej listy wierzytelności, iż powód wykazał fakt, iż w toku postępowania upadłościowego spółki (...) wierzytelność przelana umową z dnia 17 listopada 2005 r. na rzecz (...) została uznana na liście wierzytelności do kwoty 400.000,00 zł, to i tak nie dowodziłoby to wykazania nienależytego wykonania przez (...) zobowiązania. Z faktu umieszczenia na liście jedynie części zgłoszonej wierzytelności nie można bowiem w ocenie Sądu Okręgowego wywodzić, iż wierzytelność ta w całości pozwanemu w stosunku do spółki (...) nie przysługiwała. W szczególności gdy nie wiadomo, czy w stosunku do nieuznanej części wierzytelności było prowadzone postępowanie dowodowe przez sędziego komisarza, zaś jak podał sam powód, (...) nie wniósł sprzeciwu co do odmowy uznania części zgłoszonej wierzytelności.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał również, iż z powyższego tytułu w majątku (...) rzeczywiście zaistniała szkoda. Jak wskazał Sąd I instancji nabywca wierzytelności nie wszczął żadnych kroków prawnych wobec wymienionych w treści umowy przelewu z dnia 17 listopada 2005 r. dłużników solidarnych, zaś z treści tej umowy wynika, iż należności opisane w pkt 3 i 4 ust. 2 § 1 umowy choć istnieją, nie zostały uznane przez dłużników, co oznaczało konieczność ich dochodzenia, ewentualnie zaś przymusowego egzekwowania. Wprawdzie (...) przelał na powoda prawo do odszkodowania z tytułu zawyżenia przez (...) wierzytelności przysługującej mu jedynie od spółki (...), jednakże zgodnie z umową przelewu wierzytelności z tytułu umowy leasingu nr (...) przelana na (...) wierzytelność przysługiwała zbywcy w stosunku do dwóch dłużników solidarnych: spółek (...). Sąd Okręgowy zauważył też, że istotą zobowiązania solidarnego według art. 366 k.c. pozostaje możliwość zaspokojenia się przez wierzyciela z majątku któregośkolwiek z dłużników solidarnych, zaś aż do jego zupełnego zaspokojenia wszyscy dłużnicy solidarni pozostają zobowiązani. Natomiast powód nie wskazywał, czy wobec spółki (...) podjęto środki zmierzające do wyegzekwowania przelanych należności.

Wprawdzie w ocenie Sądu Okręgowego z zeznań przesłuchanego w sprawie w charakterze świadka prezesa zarządu (...) H. H. wynikało, iż brak dochodzenia przelanej wierzytelności od spółki (...) wynikał z jej złej sytuacji finansowej, powyższe jednak zdaniem Sądu - zgodnie z art. 516 zd. drugie k.c. nie mogło obciążać pozwanego jako zbywcy wierzytelności.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd I instancji podkreślił również, iż wykazanie szkody w postaci *lucrum cessans*, która z natury rzeczy ma charakter hipotetyczny, wymagało w niniejszej sprawie udowodnienia tak dużego prawdopodobieństwa osiągnięcia korzyści majątkowej przez poszkodowanego, że rozsądnie rzecz oceniając, można stwierdzić, iż poszkodowany na pewno uzyskałby korzyść, gdyby nie wystąpiło zdarzenie, w związku z którym ten skutek był niemożliwy. W ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach niniejszego przypadku dowodów na okoliczność realnej, graniczącej z pewnością, możliwości uzyskania przez (...) należności wynikających z dokonanego przelewu wierzytelności od dłużników powód także nie przedstawił.

Wobec ograniczenia przez powoda żądania pozwu do roszczenia odszkodowawczego opisanego w §2 ust. 2 pkt 1) umowy przelewu praw do odszkodowania z dnia 10 listopada 2008 r., Sąd Okręgowy pominął ocenę spornych pomiędzy stronami okoliczności dotyczących wiarygodności opisanych w § 2 ust. 2 pkt 2) i 3) wskazanej umowy.

Uzasadniając nieuwzględnienie wniosku powoda zawartego w załączniku do rozprawy z dnia 28 lutego 2012 r. o otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo i przeprowadzenie dowodów z dokumentów złożonych wraz z załącznikiem do protokołu, Sąd Okręgowy wskazał natomiast, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zaistniała żadna ze wskazanych w art. 225 k.p.c. w zw. z art. 316 § 2 k.p.c., okoliczności. Nie dość, że brak było przesłanek do otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo, to dowody przedstawione przez powoda w załączniku do protokołu rozprawy Sąd Okręgowy uznał w myśl art. 479¹² §1 k.p.c. za sprekludowane. Powód żądając zasądzenia na jego rzecz odszkodowania winien był bowiem już w pozwie wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności kontraktowej pozwanego, w tym nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania. Sąd Okręgowy nie podzielił bowiem stanowiska powoda, iż przedmiotowa sprawa nie ma przymiotu sprawy gospodarczej, zatem winna być rozpoznana z pominięciem przepisów działu IVa k.p.c.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu Okręgowego dochodzone pozwem roszczenie, nawet gdyby istniało, nie mogłoby zostać uwzględnione, z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Sąd Okręgowy nie podzielił bowiem poglądu przedstawionego przez powoda, iż roszczenie dochodzone pozwem nie jest związane z działalnością gospodarczą, w związku z czym podlegało ono trzyletniemu terminowi przedawnienia - art. 118 k.c.

Wobec powyższego, tj. w braku przesłanek z art. 471 k.c. oraz wobec upływu terminu przedawnienia z art. 118 k.c. Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

W zakresie w jakim powód cofnął powództwo wskazując na brak przesłanek z art. 479 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy na podstawie art. 203 §1 k.p.c. w zw. z art. 355 §1 k.p.c. częściowo umorzył postępowanie, natomiast o kosztach procesu orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.), uznając, że brak było podstaw do uwzględnienia wniosku powoda o rozstrzygnięcie o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, (...) Sp. z o. o. w likwidacji z siedzibą w T. (poprzednio (...) Sp. z o. o. w likwidacji z siedzibą w C.), który zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w części, tj. co do punktu 1 i 3, zarzucił mu:

I. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 471 w zw. z art. 516 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że powód nie wykazał, że pozwany przelał na (...) sp. z o.o. w C. wiarygodność, która mu faktycznie nie przysługiwała w związku z czym Sąd uznał, że powód nie wykazał nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego wobec (...) sp. z o.o. w C. w sytuacji, gdy z dowodów przedstawionych przez powoda wynika, że pozwany nie wykonał zobowiązania wobec pozwanego, pomimo tego, że z treści art. 516 k.c. wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że zbywca wiarygodności (w tym wypadku pozwany) ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wiarygodność mu przysługuje;

2. art. 118 in fine k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że roszczenie dochodzone pozwem przedawniło się, gdyż było związane z działalnością gospodarczą w sytuacji, gdy roszczenie to nie ma związku z prowadzeniem działalności gospodarczej powoda;

3. art. 361 § 2 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że powód nie wykazał szkody poniesionej przez (...) sp. z o.o. w postaci utraconej korzyści co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd, że nie została

wykazana przesłanka szkody związanej z odpowiedzialnością z tytułu niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania.

II. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 225 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie i nieotwarcie na nowo zamkniętej rozprawy celem przeprowadzenia dowodów z dokumentów: umowy leasingu nr (...) z dnia 25 września 2002 r. zawartej pomiędzy pozwanym a (...) sp. z o.o. w P. na okoliczność zakresu poręczenia wekslowego udzielonego przez (...) Sp. z o.o. w T. za wystawcę weksla in blanco, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności pozwanego z tytułu umowy leasingu oraz deklaracji wekslowej z dnia 25 września 2002 r. na okoliczność zakresu poręczenia udzielonego przez (...) Sp. z o.o. w T. za wystawcę weksla in blanco stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności pozwanego z tytułu zawartej umowy leasingu.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punktach 1 i 3 oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.953.088,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego za obie instancje. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i 3 oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania we wskazanym powyżej zakresie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Nie były one zresztą przez skarżącego kwestionowane. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje również ocenę prawną dokonaną przez Sąd I instancji.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego przez skarżącego zarzutu błędnego zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 118 k.c. in fine /uznania roszczenia powoda za przedawnione/ determinowanego błędnym w ocenie skarżącego przyjęciem, iż roszczenie dochodzone pozwem jest związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, wskazać należy, że zgodnie z tym przepisem termin przedawnienia wynosi dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Kluczową kwestią decydującą o rozstrzygnięciu zasadności zarzutu skarżącego jest zatem ocena charakteru prawnego /kwalifikacji/ roszczenia jako związanego bądź niezwiązanego z prowadzoną działalnością gospodarczą przez (...) oraz w dalszej kolejności powoda.

Dokonując oceny charakteru przedmiotowego roszczenia /czy było związane z przedmiotem działalności gospodarczej czy nie/, należy mieć na uwadze, iż zróżnicowanie terminów określonych w art. 118 k.c. nie zależy ani od charakteru podmiotu, któremu roszczenie przysługuje, ani od charakteru rozstrzyganej sprawy (cywilna czy gospodarcza), ale wyłącznie od rodzaju roszczenia z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności. W ocenie Sądu Apelacyjnego należy podzielić pogląd, iż o związku roszczenia z działalnością gospodarczą można mówić przede wszystkim wówczas, gdy roszczenie przysługuje podmiotowi, który taką działalność prowadzi (przedsiębiorcy) i jeżeli pozostaje ono w funkcjonalnym związku z tą działalnością, w szczególności gdy wynika z czynności podejmowanych w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem prowadzonej działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 r., III CKN 6/98; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1992 r. III CZP 64/92). Co również istotne czynność związana z prowadzeniem działalności gospodarczej nie musi być czynnością należącą do podstawowej działalności przedsiębiorcy, mieszczącą się w ramach przedmiotu prowadzonej przez niego działalności, czy też należeć do stale podejmowanych, czynności typowych dla jego przedmiotu działalności. Może to być czynność podjęta nawet tylko jeden raz w ciągu długiego czasu prowadzenia działalności gospodarczej, np. dokonanie określonej inwestycji (por. wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna II CSK 417/2007).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, podzielić należy ocenę dokonaną przez Sąd I instancji, iż roszczenie pozwu mieściło się w zakresie prowadzonej zarówno przez (...) (jak i powoda) działalności gospodarczej.

(...) w chwili nabycia przedmiotowej wierzytelności od pozwanego był przedsiębiorcą i nawet gdyby przyjąć, co podnosi skarżący, że nabycie wierzytelności miało charakter jednorazowy oraz niezależnie od faktu, że w rubryce 1 działu (...) odpisu KRS tej spółki /k.161verte/ została wpisana działalność finansowa, trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że cel któremu miało służyć nabycie przez (...) wierzytelności musiał być choćby pośrednio związany z działalnością gospodarczą /osiągnięciem korzyści/.

Analogicznie należy ocenić nabycie przez powoda /legitymującego się wpisem w rubryce 1 działu (...) KRS o treści: pośrednictwo finansowe - k.157 verte/ w dniu 10 listopada 2008 r. prawa do odszkodowania z tytułu wskazanej wyżej umowy. W kwocie 8.139.680,10 zł za cenę 10.000 zł. Z jej treści w szczególności relacji wskazanych kwot wyraźnie wynika, że chodzi o zysk z tytułu realizacji powyższego prawa.

Należy zauważyć przy tym, że skarżący nie wskazał, nawet nie zaoferował żadnej argumentacji mającej w założeniu wyjaśnić w jakim innym celu niezwiązanym z prowadzoną działalnością gospodarczą doszło do nabycia przez (...) przedmiotowej wierzytelności, a następnie mocą umowy z dnia 10 listopada 2008 r. przez niego prawa do przedmiotowego odszkodowania z tytułu niewłaściwie wykonanej jego zdaniem cesji z dnia 17 listopada 2005 r.

Tym samym uznając, że w okolicznościach niniejszej sprawy spełnione zostało kryterium związku czynności nabycia przedmiotowej wierzytelności przez (...), a w dalszej kolejności prawa do odszkodowania przez powoda z prowadzoną przez te podmioty działalnością gospodarczą, za uzasadniony przyjąć należy trzyletni okres przedawnienia roszczenia stanowiącego żądanie pozwu.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego, nie budzi również kwestia początku wymagalności przedmiotowego roszczenia, a tym samym określenie początku biegu terminu przedawnienia. Przedmiotem pozwu /zgodnie ze wskazaniem samego powoda/ było roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania znajdujące oparcie w art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c., a więc roszczenie o świadczenie bezterminowe. Tym samym, w świetle art. 120 § 1 k.c. przyjąć należy, że termin przedawnienia tego roszczenia rozpoczął się w dniu, w którym stałoby się ono wymagalne zgodnie z art. 455 k.c., tj. w najwcześniejszym możliwym terminie, w którym wierzyciel mógł wezwać dłużnika, do wykonania zobowiązania, czyli do zapłaty odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 17 października 2008 r., I CSK 100/2008). Odpowiedzialność zbywcy wierzytelności za wady prawne przelanej wierzytelności wynika bowiem ze stosunku zobowiązaniowego leżącego u podstaw przelewu.

Mając na uwadze fakt, że umowa pomiędzy (...) a pozwanym dotycząca sprzedaży wierzytelności z tytułu umowy leasingu nr (...) została zawarta w dniu 17 listopada 2005 r. /k. 22/, przyjąć należy, że dochodzone roszczenie powstało w tym właśnie dniu. (...) mógł zatem już w tym dniu skierować do pozwanego wezwanie, o którym mowa w art. 455 k.c. wobec czego dochodzone roszczenie stałoby się wymagalne, niezwłocznie po otrzymaniu przez pozwanego wskazanego wezwania, tj. w dniu odległym od daty powstania zobowiązania o okres niezbędny do spełnienia świadczenia, przy założeniu, że pozwany działałby - uwzględniając całokształt okoliczności rzutujących na wykonanie zobowiązania - bez nieuzasadnionej zwłoki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r. I CKN 316/2001 OSNC 2004/7-8 poz. 117). Tym samym biorąc pod uwagę nawet ewentualny niezbędny czas na obrót korespondencji i przyjmując za odpowiedni w tej kwestii termin 1 miesiąca, trzyletni termin przedawnienia roszczenia do dnia wniesienia pozwu, która to czynność mogła skutecznie przerwać bieg przedawnienia, rozpoczęłby bieg zgodnie z art. 120 § 1 k.c. 17 grudnia 2005 r., a zatem bez wątplenia upłynąłby w dniu 17 grudnia 2008 r. czyli przed dniem wniesienia pozwu w niniejszej sprawie. Wniesiony zatem w dniu 9 marca 2009 r. pozew /koperta - k. 73/, nie mógł zatem przerwać zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. biegu przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia.

W tym miejscu wskazać należy, że bezzasadnie podnosi również skarżący, iż przelana przez pozwanego na rzecz (...) wierzytelność nie istniała. Wprawdzie kwestia ewentualnego istnienia wierzytelności mogłaby mieć w myśl art. 516 k.c. wpływ na aktualizację obowiązku naprawienia szkody z tego tytułu w stosunku do powoda, to jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego powyższa okoliczność nie została przez powoda wykazana. Wystarczającego dowodu w tym zakresie nie może bowiem stanowić ani powoływane przez skarżącego oświadczenie syndyka masy upadłości spółki (...) sp. z o.o. z dnia 12 grudnia 2012 r. /k. 20/, ani tym bardziej podnoszona przez powoda okoliczność odmowy przez

pozwanego współpracę przy sporządzaniu listy wierzytelności. Innych dowodów, które nie byłyby sprekludowane powód natomiast nie zaoferował.

Wobec powyższego, mając na względzie przedstawioną argumentację w zakresie wymagalności roszczenia, jego związku z prowadzoną przez (...) działalnością gospodarczą, a także niewykazanie przez powoda, by wierzytelność w ogóle nie istniała, zarzut naruszenia art. 118 k.c. należało uznać za bezzasadny.

Już zatem tylko z tego względu powództwo podlegało oddaleniu, a zatem apelacja powoda nie mogła okazać się skuteczna, co z kolei, w ocenie Sądu Apelacyjnego implikowało jej oddalenie bez potrzeby odnoszenia się do pozostałych jej zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego.

Natomiast całkowicie chybiony okazał się zarzut naruszenia prawa procesowego w zakresie art. 225 k.p.c. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyjaśnił dlaczego nie uznał za zasadne otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo, wskazując obszernie podstawę takiego procedowania (k. 569 – 570). Skarżący nie wykazał dlaczego nie podjął inicjatywy dowodowej w pozwie, względnie najpóźniej po złożeniu odpowiedzi na pozew przez pozwanego. Natomiast po zamknięciu rozprawy nie ujawniły się żadne nowe fakty i dowody, nawet na rozprawie w dniu 28 lutego 2012 r. nie zaszły żadne nowe okoliczności, ani pozwany nie zaoferował żadnego nowego stanowiska, które upoważniałoby powoda do wskazywania dowodów, których składania uprzednio z własnego wyboru zaniechał. Pozwany jak wynika z protokołu rozprawy konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa, nie składając żadnych nowych wniosków. Nie jest natomiast żadną nową okolicznością która by upoważniała Sąd do otwarcia rozprawy na nowo „sposób” przesłuchania świadków, na co się powoływał apelant w załączniku do protokołu (k. 536 i nast.).

Z powyższych przyczyn, uznając apelację za całkowicie bezzasadną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i § 13 ust 1 pkt 2 w zw. z 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2002.163.1348 ze zm.).